

# CAMP DON BOSCO

BIULETYN INFORMACYJNY HUFCA HARCERZY "DĘBY" Z.H.P. /r.z. 1918/

## KOCZOWISKO



CZ.

II

## BEZNADZIETA

Nie było to proste - taka integracja z nazwą. Wszędzie wkładał się bowiem przezorny i przewidujący Komendant lub Obwoźny. Zaczęliśmy jednak zdecydowanie, zresztą zgodnie z życzeniem obu wyżej wspomnianych, od budowy totemu naszego zastępu. Wkrótce dowiedzieliśmy się, co obaj sądzą na ten temat - po jego obejrzeniu:

1. Totalny zanik poczucia estetyki
2. Brak zrozumienia metodyki /w tym zakresie/
3. Kpina z puszczanstwa itd.

Należy się zgodzić z faktem, że skrawki wykładziny PCV, puszka po farbie, szkielet węża od wypompowywania ścieków, a także plastikowa rakietka do tenisa i dwie nakrętki od opakowań szklanych typu 0,5 l, które zostały wykorzystane do budowy totemu, nie należą do owoców lasu, ale w nim zostały znalezione! Czyż nie jest to ciekawa propozycja dla "Puszczan"?

Inną ciekawą historią związaną z naszym zastępem było zbudowanie stosu ogniskowego, który jak to określili "czynniki oficjalne" był kolejnym przykładem niezrozumienia "metody". Na pierwszy rzut oka ognisko wyglądało niewinnie. Zbudowane w kształcie chaty, stylem architektonicznym odpowiadającej mniej więcej budynkom mieszkalnym w Rudce. Cały problem polegał na tym, że któryś z dowcipniejszych druhów wrzucił do naszego ogniska wiaderko szyszek sosnowych. Ognisko początkowo nie chciało się rozpalić, aż nagle buchnęło takim żarem, że wszyscy musieliśmy zasłaniać twarze. I tak kolejna przygoda ściągnęła na nas złą renomę.

Byliśmy dobrzy w nocnych grach terenowych, tutaj rzadko kto mógł nas wyprzedzić lub pokonać. Pamiętam, gdy graliśmy w świetlika, podbiegłem do jednego z napotkanych w lesie, myśląc że to

-----cd. na str. 2-----

cd. ze str. 1

światlik, tymczasem rozpoznałem kolegę z innego zastępu. Zapytałem go: słuchaj druhu, ile masz już karteczek? Kiedy zabrakło mu odpowiedzi, pomyślałem, że nie powinienem wcale pytać. Próbowałem naprawić ten błąd, poklepałem gościa po ramieniu i powiedziałem: stary, weź się do roboty i znajdź któregoś, bo ci będzie głupio! Na to zdanie padła krótka odpowiedź: - przecież tu jest ciemno!

Opowiadanie o jednym obozie można by ciągnąć jeszcze dalej. Warte wspomnienia jest kilkugodzinny marz w deszczu, którego nie udało się nam przewidzieć, kąpiel w lodowatej wodzie, gdzie wy-czynem na miarę wytrawnego morsa było zanurzyć się po szyję itd.

Najmilej jednak będę wspominał atmosferę braterstwa, która na tamtym obozie panowała. Jako jedyny "prywaciarz" /tzn. kleryk diecezjalny/ mogłem w pełni odczuć atmosferę Salezjańskiego domu, choćby w takich warunkach.

Żartobliwie wspominając "przezornego i wszystko widzącego" Komendanta bądź Oboźnego miałem właśnie na myśli stosowanie przez nich metody prewencyjnej, odkrytej przez Założyciela Rodziny Salezjańskiej.

Czas szybko mija, a stosowanie tej metody "w praniu" przez kilku naszych starszych kolegów było dla nas najlepszą praktyką i wakacyjną przygodą.

Obślizły nr 6

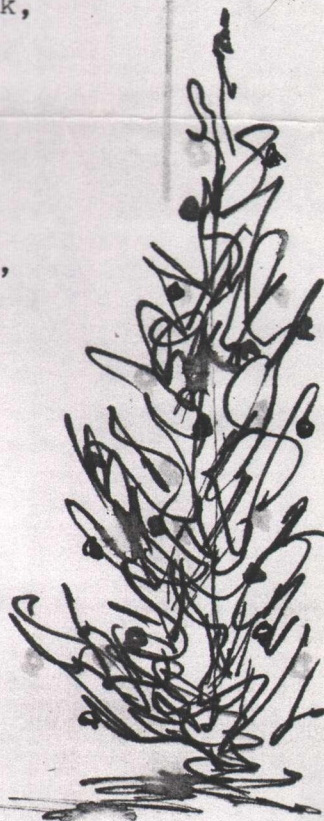
Andrzej Zakrzewski

**K  
O  
L  
Ę  
D  
A  
  
H  
A  
R  
C  
E  
R  
S  
K  
A**

Gdy pierwsza gwiazdka da nam znak,  
że iść już trzeba w gwiazdny szlak,  
pójdziemy, gdzie da Bóg.  
Tam, gdzie powędzicie szary trop,  
gdzie gwiazd migoce złoty snop  
i mlecznej drogi próg.

Staniemy w rojach na wprost drzwi,  
gdzie betlejemska gwiazda lśni,  
w szeregach szara brać.  
U żłóbka pełniąc czujną straż,  
będziemy śpiewać Ci i grać  
O, Panie Jezu nasz!

Kolędę zaśpiewamy swą,  
kolędę serc osnutych mgłą,  
serc wiernych aż po grób.  
Będziemy śpiewać Ci i grać,  
aż słodka Matuleńka Twa  
utuli Cię do snu.



Jest to pastorałka Szarych Szeregów. Napisał ją w 1943 roku - na Boże Narodzenie - hm. Jerzy Dargiel - dla Harcerskiej Szkoły Podchorążych AGRI-COLA. Tytuł brzmi: PANA JEZUSOWA SZARA KOLĘYSANKA.

# HARCERZ - ABSTYNENT

Ideę abstynencji harcerstwo polskie przejęło od organizacji młodzieżowych działających w XIX i XX wieku. Młodzież w tym okresie przeciwstawiała się polityce, zaborców - aby uchronić w społeczeństwie polskim wartości moralne i narodowe.

Andrzej Małkowski, twórca harcerstwa polskiego działał w "Eleusis", która była jedną z wielu organizacji skupiających młodzież gimnazjalną. Organizacja ta, założona przez Wincentego Lutosławskiego, miała za główny cel szerzenie wstrzeźliwości od trunków alkoholowych, tytoniu, hazardu i rozpusty. Idee "Eleusis" wywarły duży wpływ na uformowanie się podstawowych zasad i idei harcerstwa polskiego.

W jednym z rozdziałów książki pt. "Scouting jako system wychowania młodzieży" Małkowski ukazuje stosunek skauta do tytoniu oraz alkoholu. Píše, że "skaut nigdy nie używa napojów alkoholowych i nie pali tytoniu. Człowiek pijący w istocie nie może zostać skautem". Potępiając palenie tytoniu, główną przyczynę palenia u chłopców upatrywał w tym, że "chłopcy nie zaczynają palić dlatego, że im to smakowało, ale z obawy kpin rówieśników lub wyobrażają sobie, że przez to staną się podobni do dorosłych".

Opowiada też A. Małkowski w 3 numerze Skauta z 15 listopada 1911 roku w "Gawędzie Obozowej": "Doniesiono mi, że skauci w Przemyślu palili papierosy i pili napoje alkoholowe. Wiadomość ta jest nieścisła, ponieważ nie byli to skauci - skauci bowiem nie piją i nie palą". W tym samym numerze pojawia się informacja pt. Urzędowe: "...Naczelna Komenda Skautowa ogłasza, że skaut nie może palić papierosów i pić napojów alkoholowych. Skaut, który nie stosowałby się do tego, musi być z organizacji wykluczony". Na przykład środowisko skautów krakowskich, któremu przewodniczył Juliusz Urlych przyjmowało negatywnie zasady abstynencji. W tej sytuacji Małkowski zażądał, aby Urlych najpierw został abstynentem, a potem dopiero zgłosił się do Naczelnej Komendy Skautowej. Uważał, że wszelki kompromis z nałogami przynosić będzie same szkody, dlatego w skautingu muszą one zostać całkowicie zwalczone.

Zasada całkowitej abstynencji w harcerstwie polskim - o której mówi 10 punkt Prawa Harcerskiego - w okresie dzisiejszym ma szczególne znaczenie ze względu na stan moralny naszego społeczeństwa. Ostatni punkt Prawa obowiązuje również instruktora, który musi dać z siebie coś więcej. Instruktor ma być wzorem dla zucha i harcerza, wzoru takiego bardzo brakuje w obecnym czasie.

ów. Andrzej Jaworski

---

## „Ul Klonowy Liść”

Począwszy od tego numeru zamieszczać będziemy w odcinkach gawędę o dawnej Chorągwi Pomorskiej Ruchu Harcerskiego. Nie jest to uzupełnienie do książki J. Parzyńskiego, nie pretenduje też ta gawęda do miana opracowania historycznego. Będzie to przypomnienie niektórych faktów z historii Chorągwi, w której działał nasz Hufiec - w pięciolecie powstania Chorągwi.

Skąd wzięła się ta Chorągiew? Takie pytanie zadali gdyśscy instruktorzy, gdy 4 III 1989 roku prowadziliśmy z nimi rozmowy na temat wejścia do ZHR.

Kerzeni Chorągwi należy szukać w 2 Starogardzkiej Drużynie Harcerzy /przed wojną 32 Pomorska/. Po letnim obozie tej drużyny w Konarzynach /lipiec 1985/ instruktorzy 2 SDH zaczęli zakładać środowisko niezależnego harcerstwa w Słupsku. Środowisko to oparte na Kręgu Instruktorów Harcerskich "Ikar" /drużynowy phm. Jacek Ozimek HR/ oraz "Czarnej Trzynastce" 13 Słupskiej Drużynie Harcerzy im. Zawiszy Czarnego /drużynowy ów. Tomasz Kościelny/.

cd. na str. 4

Krąg "Ikar" powstał 1 XII 85 r., a "Czarną Trzynastkę" /założoną w 1946 r. przez phm. Stanisława Kiejdo/ reaktywowano 30 XI 1985 r. Nawiązano kontakt z hm. S. Kiejdo oraz z seniorami, którzy nie prowadzili działalności w oficjalnym ZHP.

Praca obu środowisk - starogardzkiego i słupskiego opierała się na odcięciu od oficjalnej linii ZHP i powrocie do przedwojennych tradycji. Nie było to trudne, zważywszy na stały kontakt z dawnymi członkami 2 SDH /hm. Jan Wałaszewski HR, hm. Antoni Górski HR/, zachowanie przedwojennej rotacji Prawa i Przyrzeczenia, posiadania przez 2 SDH własnej Kapituły Stopni Harcerskich itd. Odbywało się to jednak niejako obok nurtu KIHAM-owskiego. Myślę, że początkowo przyczyna była taka, iż KIHAM pewnie sprawy obmyślał od nowa /regulaminu stopni i sprawności, stopniowe dochodzenie do przedwojennego Prawa/, a 2 SDH po prostu wróciła do swych tradycji. Później na pewno ważne były względy bezpieczeństwa.

Gdy w maju 1986 roku do Kręgu "Ikar" włączyła się grupa Beaty Stawickiej i pojawiła się okazja tworzenia środowiska w Kościerzynie, zaczęły się prace związane z tworzeniem Chorągwi. Zebrana grupa instruktorska postanowiła utworzyć dwa hufce harcerzy: Hufiec Harcerzy w Starogardzie Gdańskim /"Rój Zemel"/ - obejmujący szereg drużyn hm. A. Górskiego, żeńską gromadę zuchową dpp. Ewy Piątkowskiej /którą objęła sam. Anna Sulewska/, zastęp instruktorski 2 SDH oraz drużynę harcerzy "Gromada Bobrów" - dpp. Tomasza Galewskiego oraz Hufiec Harcerzy w Słupsku /"Rój Klony"/ - w składzie: KIH "Ikar" /od maja prowadzony przez dpp. Ewę Piątkowską/, 13 SDH "CT" /dpp. Tomasz Kościelny/ oraz drużyna próbna w Kościerzynie /wyw. Wiesław Nickel/.

W niedługim czasie została powołana Pomorska Chorągiew Harcerzy Ruchu Harcerskiego /"Ul Lina"/ z siedzibą w Starogardzie Gdańskim. Komendantem wybrano hm. Jana Wałaszewskiego HR, a w skład Komendy Chorągwi weszli: dpp. Ewa Piątkowska HR /hufcowa "Roju Klony"/, dpp. Tomasz Galewski ów. /hufcowa "Roju Zemel"/ oraz dpp. Tomasz Kościelny ów.

Jeszcze w czerwcu dołączono do hufca "Klony" środowisko "Klucz" w Budzynie /hm. Adelajda Kilarska/, a w hufcu utworzone własną Kapitułą Stopni Harcerskich, którą kierowała phm. Justyna Tarka HR.

cdn.

phm. Tomasz Kościelny

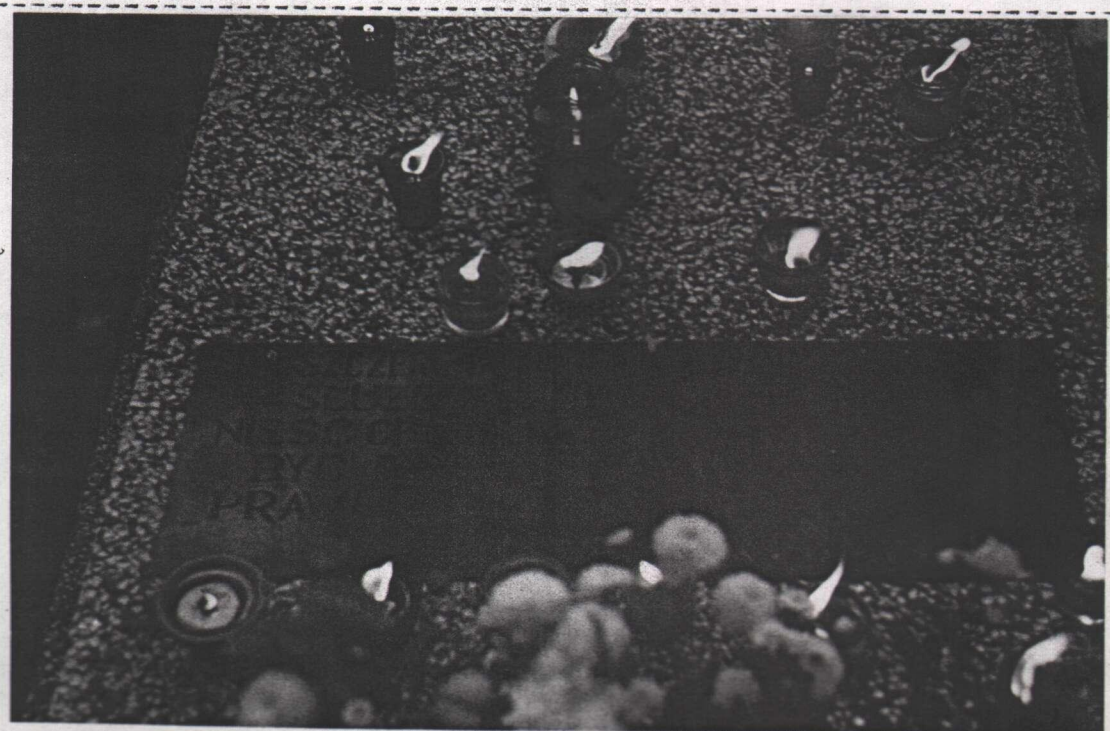
## Więści ze środowisk

- ALEKSANDRÓW KUJ. - tworzona 16 ADH jest dwupoziomowa - dwa zastępy z LO, jeden ze szkoły podstawowej. Drużyna zagospodarowuje pomieszczenie na harcówkę
- GEOSKÓW - drużyna dopiero startuje, otwarte są pierwsze próby stopni
- KUTNO - 8 grudnia w kaplicy przy parafii św. Wawrzyńca w Kutnie została odprawiona Msza św. za Harcerzy i Harcerki ziemii kutnowskiej. Po Mszy odbyło się spotkanie harcerskie w salce parafialnej
  - w pierwszym tygodniu grudnia Krąg "Mafeking" zorganizował ekipy, które udały się do kutnowskich szkół średnich - w celu zaangażowania chętnych do pracy harcer.
  - 15 grudnia na zaproszenie Hufca Harcerzy ZHP-1918 siedmiosobowa delegacja Kręgu uczestniczyła w spotkaniu opłatkowym w Łodzi

cd. na str. 5

cd. ze str. 4

- KUTNO - cd. - 19 grudnia w WSD odbył się opłatek harcerski, w którym wzięli udział harcerze i harcerki z Kutna
- LĄD - drużyna wraz z drużynowym przygotowuje zimowisko
- LUBRZA - zbiórki drużyny odbywają się regularnie. Drużynowy nie ma jednak stałego kontaktu z plutonem w Mostkach - tam bieżącą pracę prowadzi mł. Przemek Lipiński
- PIŁA - praca w drużynie kuleje z różnych powodów. Hufcowy zamierza rozwiązać drużynę
- RUMIA - 15 XII odbył się opłatek, w którym wzięła udział także 1 RDH. Harcerską mszę św. odprawił ks. R. Świryażiuk
  - w styczniu odbył się nabór uzupełniający do 9 RDH
  - przy środowisku organizuje się drużyna żeńska
- RBDA - w 1 RDH urządzone Andrzejki oraz Mikołajki
- SŁUPSK - przy drużynie utworzone wreszcie KPH
- SUWAŁKI - drużyna przygotowuje się do zimowiska pod kątem kursu przybocznych - spere harcerzy z drużyny pełni funkcje w gromadach zuchowych
- SZCZECIN - 19 XI w naszej harcówce odbyło się spotkanie przedstawicieli 3 działających w Szczecinie organizacji harcerskich. Ustalono m.in. kalendarz wspólnych imprez. Już 23 XI został zainaugurowany kurs - cykl spotkań doształcających dla drużynowych
  - 30 XI rano odbyło się Przyrzeczenie w 6 SDH, a wieczorem Andrzejki drużyn szczebu i 13 DH ZHP
  - 19 XII odbył się opłatek środowiska. Rozpoczął się z udziałem duszpasterza diecezjalnego, ks. Proboszcza oraz kapelana środowiska i szefa Zarządu Obwodu. Potem poszczególne drużyny miały własne spotkania
- WARSZAWA - drużyna rozpoczyna pracę, ale ma już własną harcówkę



Tablica na grobie sp. hm. St. Kiejdo (zob. art. na str. 3-4)

# SZCZECIŃSKI „HADES”

W dniach od 20 do 22 grudnia 1991 r. w Marwicach koło Gryfina odbyły się adwentowe rekolekcje starszoharcerskie pod nazwą Harcerskie Dni Skupienia. Organizatorem był Szczeciński Hufiec Harcerek i Harcerzy ZHR. Udział wzięli starsi harcerze i harcerki ze Szczecina i Dębna Lubuskiego. Nasz Szczęp RÓJ reprezentowany był przez delegację w składzie: Szczepowy - phm. Tomasz Kościelny, wyw. Waldemar Skrzypkowiak oraz wyw. Piotr Mazur. Wszystkich razem było około 40.

Jak już wspomniałem, organizatorem był Hufiec ZHR, który słynie z organizowania rekolekcji w warunkach spartańskich, toteż do tego celu wynajął od gminy starą chatę z kaflowymi piecami, nieszczelnymi oknami i przeciekającym dachem. Były tam 3 pokoje, z których dwa przeznaczaliśmy na mieszkanie, a jeden na kuchnię. Owe warunki w zestawieniu z modlitwą i medytacją budowały między nami silne więzi.

Wielkie wrażenie wywarło na mnie zachowanie harcerek, które mimo takich warunków były stale pogodne. Hasłem rekolekcji było ubóstwo w duchu. Oczywiście nie była to sucha teoria ojca demikanina - hasło to stawało się bardziej zrozumiałe po nocy przespanej na twardej podłodze w przenikliwym zimnie.

W każdym dniu były stałe punkty programu: Msza św., konferencja, "rekolekcjonista do dyspozycji harcerzy". Mnie najbardziej podobała się adoracja Najświętszego Sakramentu - w kościele, przy ogniu świec i wtórze gitar.

"Gromadźcie sobie skarby w niebie..."

wyw. Piotr Mazur



## NIEZALEŻNY KRĄG INSTRUKTORÓW HARCERSKICH "LEŚNA SZKÓŁKA"

Im. Henryka Wiczorkiewicza w Gdańsku

ul. Buraczana 45A/14, 81 587 Gdynia

oraz gdynskie środowisko ZHR i rumskie środowisko

Hufca Harcerzy "DĘBY" ZHP /r.z. 1918/

zapraszają na II ZLOT BADEN-POWELLA w dniach 25-26 IV 1992 roku do Gdyni i Gdańska drużyny i instruktorów z organizacji zrzeszonych w Komisji Porozumiewawczej Organizacji Harcerskich lub ze środowisk przykościelnych.

Zgłoszenia do 15 III. Szczegóły w Komendzie Hufca.

### Co słychać w Hufcu

- 23 XI 1991 r. w Mielcu odbyło się spotkanie Naczelnej Rady Harcerskiej ZHP /r.z. 1918/. Na spotkaniu tym do składu NRH dekreptowany został ks. phm. Zbigniew Formella
- 28 XII w Rumi ks. Z. Formella udzielił ślubu Julii Tarnowskiej i Zbigniewowi Dziubichowi. Młodej Parze życzymy słonecznych szlaków

6 **Campo  
Don Bosco**

Biuletyn Hufca Harcerzy "DĘBY" ZHP /r.z. 1918/ przy Insp. Piłskiej i Warszawskiej Zgromadz. Salezjańskiego. Adres: Szczecin, ul. Witkiewicza 64. Red. phm. Tomasz Kościelny